

## 1# Harcerz sumiennie wypełnia swoje obowiązki wynikające z Przymierzenia Harcerskiego.

Była to zbiórka w lesie i zakończenie pierwszego roku harcerskiego nowo powstałej drużyny. Razem z przyjacielem byliśmy dumni, ponieważ to my ją przygotowaliśmy. Siedzimy przy ognisku. Rozmawiamy o zbliżającym się obozie. Nagle drużyna wyznacza harcerzy, którzy wyruszają za znakami patrolowymi. Po kilku zakrętach czeka na nas roślina drzew. Trzyma gitarę, a na kamieniu płonie niewielkie, ale bardzo starannie ułożone ognisko. Tego dnia wypowiedziałem te słowa:

*„Mam szczerą wolę całym życiem pełnić służbę Bogu i Polsce,  
nieść chętną pomoc bliźnim i być posłuszny prawu harcerskiemu.”*

Było to 7 lat temu, a ja nadal pamiętam każdą chwilę z tamtego dnia. Teraz jestem drużynowym (tej samej drużyny), a jeden z chłopców, z którym wspólnie składałem Przymierzenie Harcerskie, jest moim przybocznym. Przyjaciel, z którym przygotowałem zbiórkę wyjechał daleko, ale nasza przyjaźń trwa nadal. Duma rozpira mnie, kiedy te same słowa słyszę od kolejnych odkrywców, którzy nie boją się żyć inaczej niż swoi rówieśnicy.

Pierwszy punkt Prawa Harcerskiego zobowiązuje harcerzy do sumiennego wypełniania obowiązków zawartych w rocie przymierzenia. Sumiennie, czyli zgodnie z własnym sumieniem, tak dobrze jak tylko potrafię. Dlaczego tysiące młodych osób składa takie zobowiązanie? Moim zdaniem, dlatego że społeczność, która kieruje się właśnie tymi zasadami jest wyjątkowa i każdy chce stać się jej częścią.

**Mam szczerą wolę**, a więc dobrowolnie podejmuję się tego wyzwania, żeby **całym życiem** iść obroną ścieżką, pamiętając że nigdy nie dojdę do celu. Te słowa motywują mnie do działania „po harcersku” w każdej sytuacji życiowej, nie tylko wtedy kiedy noszę mundur. Harcerz nie próbuje być lepszy od innych, ale próbuje być lepszy od samego siebie. Dlatego też nigdy nie dojdzie do celu, natomiast sam cel będzie coraz wspanialszy.

**Pełnić służbę** można na wiele sposobów, a każda forma jest równie ważna i potrzebna. Ja wybrałem ścieżkę wychowawcy i opiekuna, czyli drużynowego. Staram się zgromadzić jak najwięcej młodych ludzi i zarazić ich fascynującym harcerskim światem. Co tydzień zbieram moją wesołą zgraję, żeby wspólnie działać, rozwijać się i po prostu dobrze się bawić w gronie przyjaciół. Czy mam coś z tego? Oczywiście, że tak! Każda okazja, kiedy wspólnie z przybocznymi rozwiązujemy problem, albo wymyślamy kolejną genialną akcję to moje doświadczenie. Harcerze nie dają chwili na odpoczynek dlatego musiałem nauczyć się szybko reagować, podejmować mądre decyzje i być asertywnym. Rozwinąłem swoją charyzmę, umiejętności występowania przed publicznością, bo kiedy co tydzień „występujesz” przed 30 parami oczu, to stres mija i czujesz się jak ryba w wodzie. Nie każdy musi być ratownikiem, nie każdy musi być drużynowym. Nie martw się, że dalej nie widzisz pola swojej służby. Prędzej czy później harcerstwo wydobędzie z Ciebie twój talent i pozwoli go rozwinąć.

Robert Baden-Powell, twórca idei skautingu, mówił:

*„Jeżeli nasz skauting miałby być bez Boga, lepiej żeby go nie było”*

Nasza kultura została stworzona na fundamencie kultury chrześcijańskiej i nawet jeśli nie jesteśmy osobami wierzącymi to przestrzegamy takich norm jak: nie zabijaj, nie kradnij, nie kłam. W naszej organizacji nikt nie jest zmuszany do brania udziału we mszach świętych, czy modlitwach na zakończenie dnia. Nie musisz, ale możesz. Co więcej każdy może wierzyć w kogo i co chce. Harcerstwo uczy tolerancji do różnych wyznań i kultur. Dążenie do ideału to nie tylko tężyzna fizyczna, ale także praca nad duchem. Służba na rzecz **Polski** to nasz radosny patriotyzm. Stanie na baczność, kiedy słyszemy hymn, czy odnoszenie się z szacunkiem do osób starszych. To pamięć o naszych przodkach, znajomość historii, ale też dbanie o środowisko naturalne. Patriotyzm to nie tylko patrzenie w przeszłość, dzisiejszy patriotyzm – harcerze którzy patrzą szeroko w przyszłość nie zapominając o przeszłości.

**Nieść chętną pomoc** wszystkim którzy tego potrzebują, czyli naszym **bliźnim**. Można śmiało powiedzieć, że dobrze rozwinięta empatia to chluba każdego harcerza. W pomaganiu nie chodzi o huczne akcje, ale o codzienne gesty ludzkiej życzliwości. Kiedy zapłata jest szczery uśmiech drugiego człowieka, można zdziałać cuda.

**I być posłuszny prawu harcerskiemu**. Piękna klamra i zatoczenie koła, ponieważ nie da się stosować do Prawa Harcerskiego nie znając rot Przymierzenia i na odwrót. W kolejnych częściach felietonu skupię się na następnych punktach naszego Prawa.

## Będąc harcerzem jestem rycerzem?

Koszulkę z takim napisem otrzymałem wraz z wszystkimi uczestnikami Zlotu Drużyn Grunwaldzkich w 2017r. Zlotu drużyn, które w swojej codziennej pracy i działaniach czerpią garściami z etosu rycerskiego. Harcerzy, którzy czasem przebijają się za dzielnych wojów w zbrojach i damy w pięknych sukniach. Innym razem te same osoby zakładają mundur harcerski i szare spódnice.

Zapytacie zatem jaki związek z rycerstwem mają dzisiejsi harcerze i dlaczego akurat Grunwald? Odpowiedź niejako nasuwa się sama. Wystarczy zajrzeć do Prawa Harcerskiego.



### 2# Na słowie harcerza polegaj jak na Zawiszy.

Oczywiście, chodzi o Zawiszę Czarnego, tego z Garbowa. Sławego rycerza „symbol cnót rycerskich”, niezwykłego w turniejach. To tego rycerza, obok św. Jerzego, harcerze obrali za wzór do naśladowania.

Dzisiaj każdy harcerz wie, że słowo drugiego harcerza to nierozwalna umowa, największa oznaka prawdomówności i niekwestionowanego zaufania. Nie raz zdarzało się, że drużynowy pytał: „Dasz słowo harcerza?” i nagle, jakby po wypiciu serum prawdy, albo rzuceniu magicznego zaklęcia, młody harcerz przyznawał się do swoich czynów. Bywało tak, że te słowa skłaniały do refleksji przed niestusznymi oskarżeniami. Czy jestem, przed samym sobą w stanie przysiąc, że widziałem jak Paweł podharcerzył [pożyczył bez pytania w dobrej wierze, że i tak przecież pozwoli] Markowi scyzoryk? Może po prostu spadł z półki i teraz leży w trawie?

Ten punkt Prawa jest bliski mojemu sercu. Będąc na uczelni, czy na spotkaniu ze znajomymi zawsze staram się go przestrzegać. W zwykłych codziennych gestach. Budowa dobrej relacji z drugim człowiekiem jest często kwestią lat, ale to te małe czyny ją kreują. Kiedy wiesz, że przez to małe kłamstwo, ktoś całkiem straci do ciebie zaufanie, to uświadamiasz sobie, że nie warto tak ryzykować.

Tak płynnie przeszliśmy do kolejnego punktu, tym razem siódmego.

### 7# Harcerz jest karny i posłuszny rodzicom i wszystkim swoim przełożonym.

Błędy zdarzają się każdemu. Prawdę mówiąc to na błędach oparta jest cała nasza edukacja i egzystencja. Dlatego nie można bać się ich popełniać. Warto jednak przyznawać się do błędów. Przed samym sobą, a w niektórych sytuacjach przed innymi. W punkcie siódmym nie chodzi tylko o bycie bezwzględnie posłusznym i idealne wykonywanie rozkazów, czy zadań powierzonych w pracy. Według mnie, punkt odnosi się do szacunku. Mówi nam żebyśmy wystrzegali się arogancji i pychy. W szczególności do osób starszych wiekiem i stanowiskiem. Punkt siódmy wskazuje, że czasami warto posłuchać kogoś bardziej doświadczonego. Wśród synonimów słowa „karny” znajdują się bardzo dobre rozwinięcia mojej myśli tj.: dobrze wychowany, oddany, zdyscyplinowany i spokojny. Tacy właśnie byli rycerze. Zdyscyplinowani przed dowódcą, oddani królowi, dobrze wychowani przy damach i spokojni, najczęściej przed obliczem Boga.

Punkt piąty rozwieje nam już wszystkie wątpliwości.

### 5# Harcerz postępuje po rycersku.

Co oznacza, postępować po rycersku? Każdy, oczami wyobraźni, widzi honorowego w walce, oddanego wojownika, broniącego słabszych przed złem. Harcerz tak samo jak rycerz powinien być odważny, wierny danemu słowu i silny fizycznie. Na etos rycerski składają się wspaniałe cechy, ale nie możemy zapominać też o tych złych takich jak uznawanie tylko szlachetnie urodzonych, czy żądza sławy. Już od samego początku idei skautingu Baden-Powell [założyciel skautingu] przywdział chłopców w jednakowe mundurki, aby ich klasa społeczna i status majątkowy nie była dostrzegalna. Chciał żebyśmy byli równi. W powieści „Czarne Stopy” zastęp chłopców, po kryjomu, pomaga rolnikom zebrać siano i zamiast prosić o zapłatę, czy uznanie, chowa się w stogach. Można śmiało powiedzieć, że od samego początku, aż do dzisiaj ruch skautowy i harcerski wyraźnie odciął się metodą i swoim postępowaniem od tych złych cech rycerzy.

Dlatego ja wybieram odpowiedź: tak, będąc harcerzem jesteś rycerzem.

ćw. Maciej Građal



„Samodzielnie podejmuję stałą służbę w dziedzinie życia duchowego” – to wymaganie przysporzyło mi wiele trudu podczas zdobywania stopnia Harcerza Orlego. Staram się rozwijać swoją duchowość codziennie, poprzez czytanie książek, słuchania wypowiedzi autorytetów, zagłębianie się w wyznawaną religię. Jednak nie byłem w stanie określić pola swojej służby w tej dziedzinie. Widziałem zrezygnowanie w oczach mojego opiekuna próby, kiedy po raz kolejny szukaliśmy dobrego zadania. W pewnym momencie przyszedł pomysł na zaangażowanie się w akcję Marzycielska Poczta. Akcja polega na wysyłaniu listów do przewlekłe chorych dzieci z całej Polski.

Przez długi czas próbowałem napisać choćby jeden list, ale coś w środku nie pozwalało mi wymyślić niczego sensownego. Każda próba kończyła się na jednym zdaniu i moim zrezygnowaniu. Dopiero kiedy poprosiłem o pomoc przyjaciółkę i razem napisaliśmy pierwszy list, coś się zmieniło. Kolejne listy pisałem jeden po drugim, a ich treść wydawała mi się taka przemyślana, że zastanawiałem się, czy to na pewno ja je napisałem.

### **8# Harcerz jest zawsze pogodny.**

Harcerz ma być pogodny i nie poddawać się w swoich działaniach, nawet po mimo wielu niepowodzeń. Dobrze, kiedy tą pogodą ducha „rozsiewa” wokół siebie. Nie oznacza to, że harcerz ma zawsze być: rozbawiony, uśmiechnięty i wesoły. Przede wszystkim harcerz musi być pozytywnie nastawiony do każdej, nawet beznadziejnej sytuacji, nie załamywać się, ale szukać rozwiązania.

Moje „rozsiewanie” pogody dycha było zrealizowane na przykład poprzez pisanie listów do chorych dzieci. Łączy się to też z kolejnym punktem Prawa Harcerskiego.

### **9# Harcerz jest oszczędny i ofiarny.**

Możemy ofiarować pieniądze, oczywiście jest to najprostszy gest, który w pierwszej kolejności przychodzi nam do głowy. Uważam, że w tym punkcie czytamy o dzieleniu się i nie pozostawianiu bliźniego w potrzebie. Takie drobne gesty jak ofiarowanie czasu bliskim, czy ustępowanie miejsca w autobusie starszej osobie są doskonałymi przykładami realizacji tego punktu. Najważniejsze jest, że ma to być bezinteresowne.

Harcerz jest oszczędny, ale nie skąpy. Dzisiaj, kiedy szaleje konsumpcjonizm, a jakość życia stale się poprawia, możemy pozwolić sobie na nowsze, lepsze, droższe rzeczy. Być może stwierdzenie, że „Harcerz jest oszczędny” powinniśmy zastąpić „Harcerz rozważnie wydaje swoje pieniądze”. Jednak to nie wyczerpuje sensu tego punktu.

Harcerz powinien też dbać o środowisko, a co za tym idzie, oszczędnie gospodarować zasobami takimi jak woda, prąd, czy plastik. Niektóre drużyny zbierają makulaturę w ramach akcji zarobkowych. Myślę, że jest to dobry pomysł, ponieważ pomijając aspekt ochrony drzew i wtórnego wykorzystania materiałów, to harcerze mogą zobaczyć na własne oczy, jak wielka sterta starych gazet, które tak pieczołowicie zbierali, zamienia się w realne pieniądze.

Harcerze bardzo dużo czasu spędzają w lesie, dlatego nie mogło zabraknąć wskazówki jak mamy się w nim zachowywać. Odpowiedź na to znajdziemy w 6 punkcie Prawa Harcerskiego.

### **6# Harcerz miłuje przyrodę i stara się ją poznać.**

Przyroda, rozumiana jako lasy, góry, łąki, dzikie zwierzęta i przepiękne krajobrazy jest niezwykle istotna w harcerskim życiu. Zuch dobrze bawi się na świeżym powietrzu. Harcerz urządza zwiad, na którym szuka tropów dzikich zwierząt i uczy się posługiwać mapą. Harcerz starszy ćwiczy techniki leśne takie jak budowanie szałasów, rozpoznawanie jadalnych owoców i roślin pod ochroną. Wędrownik, jak sama nazwa wskazuje, przemierza szlaki w poszukiwaniu nowych miejsc i odkrywaniu siebie. W otoczeniu przyrody każdy znajdzie coś dla siebie.

Harcerz pamięta jednak o tym, że w lesie, czy na szlaku jest gościem. Nigdy nie zostawi po sobie śmieci, a porządny harcerz, nie zostawi jakiegokolwiek śladu swojej obecności. Zawsze powtarzam harcerzom, że skoro pod nogami leży suchy patyk, to nie ma potrzeby ścinać zdrowego drzewa, a w ognisku zielone liście palą się dużo gorzej niż te brązowe.

Nie możemy też popadać w skrajności. Zebranie kilku patyków, zbudowanie szałasów, czy rozpalenie bezpiecznego ogniska nie zniszczy ekosystemu całego lasu. Jeśli szanujemy przyrodę, to możemy skorzystać z jej piękna. Wycięcie lasu i zasadzenie nowego też nie musi być złym pomysłem.

## Niewidzialna ręka

„To była akcja całego hufca. Z okazji dnia kobiet, który wtedy wypadł, „podrzucaliśmy” pod drzwi, byłych instruktorek naszego hufca, tulipany z odbitą ręką na kartce. Później dowiedzieliśmy się, że niedaleko mieszka starsza pani, która potrzebuje pomocy. Miała piec kaflowy którym ogrzewała całe mieszkanie, które znajdowało się na ostatnim piętrze kamienicy. Sąsiadka otworzyła nam komórkę, a my zanieśliśmy drewno pod same drzwi starszej pani. Zostawiliśmy kartkę z odbitą ręką, tulipana. Ja schowałam się za ścianą i zapukałam czekając, aż otworzy.



Pani była strachliwa, bo nikt jej nie odwiedzał. Kiedy w końcu otworzyła zobaczyła to co przygotowaliśmy. Zaczęła się rozglądać i niestety zauważyła mnie - małą harcerkę w mundurze. Widać było, że się cieszy, trzy zaczęły płynąć jej po policzkach i jedyne co wydusiła z siebie cicho to – „Bardzo wam dziękuję jesteście kochani!”

### 3# Harcerz jest pożyteczny i niesie pomoc bliźnim.

Akcja „Niewidzialna ręka”, w środowiskach harcerskich, wraca jak bumerang pod różnymi postaciami. Wszystko zależy od kreatywności i zaangażowania drużyn. Przejaw tej idei możemy zobaczyć także w książce i filmie pod tytułem „Czarne stopy”. Tytułowy zastęp, podczas swojej wędrówki, natrafia na rolnika, który układa snopki siana. Postanawiają mu pomóc, ale chcą zostać niedostrzeżeni.

Harcerz niesie pomoc bliźnim z wewnętrznej potrzeby serca, a nie dla chwaty i poklasku. Wędrownicy, czyli trochę starsi harcerze, w swoich działaniach podejmują się stałej służby. Czasami jest to pomoc sąsiadce, a czasami wyprowadzanie psów w pobliskim schronisku. Co najważniejsze, odrzucając bycie dobrym dla chwaty, skupiamy się na drobnych uprzejmościach każdego dnia. Ta pomoc jest najmniej dostrzegalna, ale często dużo bardziej potrzebna od hucznych akcji charytatywnych. Oczywiście nie odrzucam takich form, chciałbym jednak zauważyć, że większość dobra jest czynione niedostrzegalnie, poza kamerami i spojrzeniami innych ludzi.

Harcerz pomaga nie tylko drugiemu harcerzowi, ale wszystkim ludziom, których spotka na swojej drodze.

### 4# Harcerz w każdym widzi bliźniego, a za brata uważa każdego innego harcerza.

W każdym człowieku dostrzegamy siebie, swoich braci i siostry. Dlatego staramy się działać tak, jakby była to nam bliska osoba. Nie chcemy jej skrzywdzić, za to zawsze chętnie pomożemy. Bliźni, w rozumieniu bliźniaczy, wskazuje nam, że po mimo różnych poglądów na życie, wyznawanej religii, koloru skóry, majątności rodziny, to wszyscy ludzie są identyczni. Należymy do jednej wielkiej rodziny, w której kłótnie i spory nie są wskazane

Nie przychodzi nam to łatwo. Kiedy we wszystkich mediach tradycyjnych, ale też w mediach społecznościowych, dostajemy obraz spolaryzowanego społeczeństwa. Zawsze podzielonego i stojącego dokładnie po dwóch stronach barykady, w każdej, nawet najbardziej błażej sprawie. Słyszymy wiele złego, a pozytywne wiadomości nikogo nie interesują. Dlatego tak ważna jest ciągła praca nad sobą.

### 10# Harcerz pracuje nad sobą, jest czysty w myśli, mowie i uczynkach; jest wolny od nałogów.

Zanim zaczniesz „zmieniać świat na lepszy niż go zastałeś”, najpierw uporządkuj swoje podwórko. Odbuduj zniszczone relacje, spędź czas z bliskimi, pomóż sąsiadce w ogrodzie, porozmawiaj z dawnym przyjacielem. Dopóki sam nie ustabilizujesz swojej sytuacji, nie pozbędziesz się zmartwień to nie naprawisz świata.

Pracować nad sobą trzeba regularnie, przekraczając bariery strachu i komfortu. Może to być zwalczanie niechcianej cechy swojego charakteru, albo wypracowanie dobrego nawyku. Harcerze realizują to poprzez stawianie coraz trudniejszych wyzwań. Zdobywają sprawności, stopnie. Wędrownicy podejmują się realizacji wyczynu, czyli przełamania kolejnej bariery fizycznej i psychicznej.

Harcerz „jest czysty w myśli, mowie i uczynkach”, czyli nie używa wulgaryzmów i nie obraża innych, nie krzyczy. Harcerz nie myśli o nikim źle, nie liczy na czyjeś potknięcie, nie wykorzystuje słabości drugiej osoby. Intencja wszelkich działań musi być szczerą i czystą, nie ma miejsca na celowe szkodzenia drugiej osobie.

Harcerz powinien dążyć do oczyszczenia się ze wszelkich nałogów, takich jak palenie papierosów i picie alkoholu, ale w obecnych czasach jest dużo więcej zagrożeń. Uzależnienie od Internetu, gier komputerowych, smartfonu, mediów społecznościowych stało się powszechniejsze niż kiedykolwiek wcześniej. Ważne w zrozumieniu tego punktu jest samo słowo nałóg. To, że ktoś wypije szampana w Sylwestra, albo od czasu do czasu zagra w grę komputerową, nie czyni go osobą uzależnioną.